

PRZYJACIEL

OFIAR WOJNY ZIEMI KRAKOWSKIEJ

MIESIĘCZNIK KRAKOWSKIEGO KOŁA PRZYJACIOŁ INWALIDÓW WOJENNYCH R. P.
POŚWIĘCONY SPRAWOM INWALIDZKIM I SPOŁECZNYM

Treść numeru 9-go: *Józef Mączka: Kiedyś. — Rozkaz. — Czesław Nabel: Wszyscy jesteście równi. — Śp. Marszałek Piłsudski w zetknięciu z inwalidami Krakowskiego Koła. — W przededniu wyborów do Sejmu i Senatu. — VIII. Zjazd Delegatów Związku Ociemniałych Żołnierzy R. P. w Krakowie. — Nowy Wojewoda krakowski. — Naród sypie Kopic Nieśmiertelnemu Wodzowi. — Z frontu Krakowskich Kombatantów. — Z życia Krakowskiego Koła. — Kronika kombatancka i inwalidzka. — Komunikaty. — Z żałobnej karty.*



1914

1935

KIEDYŚ...

Kiedyś... po latach — gdy ścichną te fale,
które nas w wirów porwały odmęty,
kiedy opadnie huragan krwi wzdęty
i lzy obeschną i zmilkną już żale —

ze wciąż ujmiecie pogięte pałasze
i zawiesicie na ścianach wysoko,
i lżą serdeczną zabłyśnie wam oko,
gdy wam powiadać będą dzieje nasze...

I będzie pełen znów każdy zakątek
polskich relikwii i polskich pamiątek,
I znowu ogniem zapłoną wam lice
w te narodowe, żalodne rocznice —
i w niebo pieśni popłynię orędzie —
kiedyś — po latach — gdy nas tu nie będzie...

Na Węgrzech, w 1915 roku.

JÓZEF MAĆZKA
Por. Leg. Pol.

ROZKAZ

dnia 6 sierpnia 1914 roku.

Żołnierze! . . . Spotkał was ten zaszczyt niezmierny, że pierwsi pójdziecie do Królestwa i przestąpicie granice rosyjskiego zaboru, jako czołowa kolumna wojska polskiego, idącego walczyć na oswobodzenie Ojczyzny. Wszyscy jesteście równi wobec ofiar, jakie ponieść macie. Wszyscy jesteście żołnierzami. Nie naznaczam szarż, każę tylko doświadczeńszym wśród was pełnić funkcje dowódców. Szarże uzyskacie w bitwach. Każdy z was może zostać oficerem, jak również każdy oficer może znów zejść do szeregowca, czego oby nie było... Patrząc na was, jako na kadry, z których rozwinąć się ma przyszła armja polska i pozdrawiam was, jako pierwszą kadrową kompanję:

J. Piłsudski.

CZESŁAW NABEL.

„Wszyscy jesteście równi!...“

Dzień 6-y sierpnia 1914 r. niewątpliwie już dzisiaj jest epokową datą, która zapoczątkowała nowy rozdział tak szczęśliwy dla historii Polski, że stanowi — nie tylko dla nas współczesnych, ale i dla tych, którzy po nas przychodzą i przychodzą będą — nową epokę, wykutą **Czynem Józefa Piłsudskiego**, zapoczątkowaną historycznym Rozkazem z 6 sierpnia 1914 r.

Czyn z 6 sierpnia 1914 r. wyzwolił Polskę nie tylko z półtorawiekowej niewoli, budząc uśpionego gnuśnością niewoli ducha w narodzie do walki z Rosją, jako najokrutniejszym najeźdźcą, lecz także wolnej już Polsce pozwala raz jeszcze odeprzeć 15 sierpnia 1920 r. w bitwie pod Warszawą zakusy czerwonej już Rosji na wolność ziem naszych, nieobschłych jeszcze z krwi żołnierza polskiego, który sześć lat obficie ją skrapiał tak, że niemasz skrawka, by nie krył w sobie tego bezcennego klejnotu, jakim jest krew żołnierza-obywatela, wylana w obronie granic i wolności Państwa.

Wobec wielkości i świętości daty 6 sierpnia 1914 r. maleją wszystkie inne, największe z historii Polski przedrozbiorowej, gdyż niema w historii naszej czynu, któryby dorównał Czynowi, dokonanemu przez J. Piłsudskiego, jak nie było i już nie będzie tych wszystkich okoliczności, które mu towarzyszyły. Piłsudski nie tylko z wrogiem ziem naszych musiał toczyć walkę ale ze stokroć gorszym wrogiem, toczącym duszę narodu, wrogiem, który opanował je do tego stopnia, iż krok Jego nazwano szaleństwem, przenosząc gnuśną bezczynność nad walkę o wolność, w chwili, która najbardziej odpowiednią była ku temu, na którą oczekiwał Piłsudski całe długie lata, zaprawiając się z garstką oddaną Sobie i idei Swej — do tej walki.

Rozkaz Józefa Piłsudskiego z 6 sierpnia nie był rozkazem dla narodu, któryby nakazywał mu ujęcie oręża do walki o wolność, lecz rozkazem dla Pierwszej Kadrowej Kompanji, złożonej z 160-ciu Strzelców i Drużyniaków, złączonych dla wspólnej Sprawy pod dowództwem por. Tadeusza Kasprzyckiego, dzisiejszego kierownika Ministerstwa Spraw Wojskowych. Tytu spośród prawie 30 miljonowego narodu stanęło na pierwszy Jegozew. Za nimi, jak za przewodnikami, poszli inni. Już jako bataljony, pułki i brygady. Razem: 6 pułków piechoty, 2 pułki ułanów, pułk artylerji polowej składało się na całość Legionów, które poprowadził w bój Komendant Józef Piłsudski.

W bój, który przyniósł Mu **Zwycięstwo dla Sprawy**, buławę Marszałkowską i miano **Wodza** już **Armji Polskiej** i wyzwolenego **Narodu!** Narodu, który, uśpiony w gnuśności półtorawiekowej niewoli, w 90-ciu procentach nie wierzył w skuteczność wysiłku Jego Czynu i tej garstki, „szaleńcami“ zwanej, która wiernie stanęła u Jego boku, gotowa na wszystko, byle tylko wyzwolić naród z jarzma niewoli.

To jarzmo, które paliło ich jako piętno hańby wyciśnięte na narodzie, żyjącym w niewoli wśród innych narodów w XX wieku, uciskanym i deptanym smrotniej, aniżeli czyniono to w średnich wiekach.

Paleni piętnem tej hańby za siebie i naród swój, wyszydzeni, — miast pobudzania do walki, — wierzyli w **zwycięstwo Sprawy**, wierzyli, że Komendant poprowadzi ich aż do zwycięstwa.

Zwyciężyli wiarą w Niego i w Sprawę, której oddali się na służbę i zwycięstwem swoim dali wolność narodowi!

W bieżącym roku mija 21 lat od tej historycznej daty, gdy z Oleandrów wczesnym rankiem wymaszerowała mała garstka, małych żołnierzyków pod wspólnym wszystkim znakiem: orła białego. Jako pierwsi spośród pierwszych żołnierzy.

Dwadzieścia jeden lat. To wiek męskiego dojrzwania, to okres, w którym i **Polska dzisiejsza** doszła do wieku dojrzałego, w którym zdawać poczyna egzamin ze swojej działalności i samodzielności.

Musi być samodzielną, — bo wiek Jej męskiego dojrzwania zastał Ją osieroconą przez śmierć Tego, który był Jej wszystkim: Wodzem i Ojcem!

Rocznica 6 sierpnia przypada w bieżącym roku w chwili, gdy naród nie ocknął się jeszcze z ciosu, zadanego mu przez śmierć Józefa Piłsudskiego w dniu 12 maja, gdy nie zakończono jeszcze wszystkich uroczystości pogrzebowych.

Rocznica ta przypada w chwili, gdy Polska w wewnętrznym życiu swoim poczyna gwałtownie przeobrażać się i zmieniać radykalnie to wszystko, co starem i przeżytem stało się dla nas i ciążyło jako zmora z lat niewoli narodu.

Józef Piłsudski potrzebował aż tyle lat, by, poza wolnością, dać Polsce nowe szaty, dostosowane do dzisiejszych czasów i warunków; ale szaty swoiste, szaty narodowe, nie wzorowane na innych. Jako Ojciec Narodu rozumiał, że ewolucja, którą przeszedł naród pocznie wytwarzać nowy typ człowieka, nowy typ obywatela, rozumiejącego czem jest wolność dla niego i wartość Państwa, jako wspólnego wszystkim dobra.

„Wszyscy jesteście równi“... „Znoszę odznaki specjalnych grup“... „Jedynym waszym znakiem jest odtąd orzeł biały“.

Te oto symboliczne słowa, wypowiedziane 3 sierpnia 1914 r. do złączonych grup Związków i Drużyn Strzeleckich, zostały powtórzone w nowej konstytucji z 23 kwietnia 1935 r., która, podobnie jak te symboliczne słowa z przed dwudziestu jeden lat, dokładnie i w tym samym duchu, mówiąc o równości wszystkich obywateli, wyróżnia tylko tych, którzy wartością wysiłku i zasług swoich zasługują sobie na to.

„Wszyscy jesteście żołnierzami“... „Każdy z was może zostać oficerem“... dopowiada J. Piłsudski w historycznym Rozkazie z 6-go sierpnia, który znajduje oddźwięk swój w słowach konstytucji, w ustępie, który powiada, kto ma prawo do wpływania w Polsce na sprawy publiczne, czyli przewodzenia w Jej dzisiejszym życiu. Każdy zatem, podobnie jak w polu, wybierając się z prostego żołnierza na oficera, może i dzisiaj z szarego, przeciętnego obywatela wartością swego wysiłku i zasług wybijać się na czoło za przewodnika innym.

Historyczny to Rozkaz o symbolicznych i promocyjnych słowach dla narodu. W bieżącym roku, gdy raz jeszcze wgłębiamy się w jego treść, znajdujemy nie tylko analogję do czasów obecnych, ale i wskaźnik na przyszłość: jak iść należy ku Polsce Jutra i jak Jej służyć!

Każdy czyn Józefa Piłsudskiego, jak i czyn z 6 sierpnia, jak i całe życie Jego — to granity, na których stoi silna Polska dzisiejsza!

**Mocna z Jego Ducha i Siłą Jego władana!
Nawet z poza Grobu!**

Restauracja = Kawiarnia-Dancing =

„PAVILLON“

Jana Bisanza

Kraków, Pl. Szczepański L. 3. Telefon 130-23.

ARCHITEKT

ZYGMUNT GRÜNBERG

KONC. BUDOWNICZY

KRAKÓW, BONEROWSKA 4.

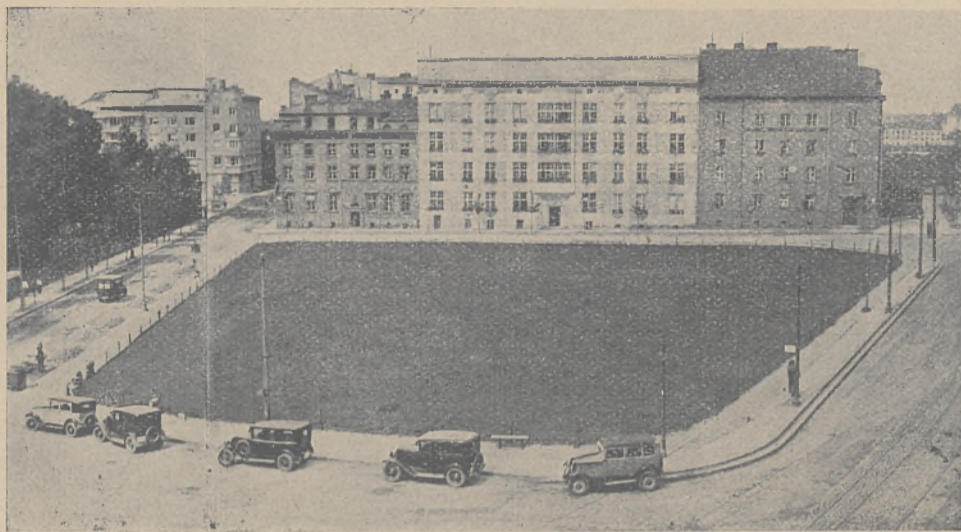
Ś. p. Marszałek Piłsudski w zetknięciu z inwalidami Krakowskiego Koła.

W chwili, gdy cała Polska odbywa pielgrzymkę do prastarej krypty św. Leonarda na Wawelu, mieszczącej w swym wnętrzu Zwłoki najlepszego Syna Ojczyzny ś. p. Marszałka Piłsudskiego, gdy w cichym skupieniu chylą się tam pożegnalne głowy przed Tym „co się dobrze Ojczyźnie zasłużył“, nam, idącym nadal w życie wiernie i posłusznie w myśl Jego wskazań, nasuwa się wciąż myśl o tem, iż niema dziedziny życia państwowego, czy organizacyjnego, w której nie tkwiłaby cząstka Jego mocarnego ducha, wciele nie Jego idei, czy wreszcie wspomnień o Nim z tych drogich chwil, gdy stykał się osobiście, czy też pośrednio z pewnym zbiorowiskiem lub związkiem ludzi.

Ś. p. Marszałek Piłsudski był zawsze wier nym i szczerym przyja- cielem ofiar wojny. Wią- zały Go z niemi wspom- nienia przebytych zmagañ wojennych z wrogiem o wolność Polski, wolność okupioną krwią, blizną i śmiertcią Jej dzieci; łą- czyła też pamięć i opieka nad szarą rzeszą okale- czonych żołnierzy.

Inwalidzi ziemi krakowskiej pamiętają dobrze te chwile, gdy mogli patrzeć w drogą im twarz Komendanta — Naczelnika — Marszałka, mówić z Nim i słuchać Jego słów wprost do nich skierowanych. A takich cennych chwil było kilka. W roku 1919 w „Gospodzie Legjonowej“ zetknęli się po raz pierwszy reprezentanci krakowskiego Koła z Komendantem. Gawędząc swobodnie, interesował się żywo sprawami inwalidzkimi, rozwojem Związku, życząc mu owocnych wyników pracy i przyrzekając Swą dalszą pamięć i opiekę. W dniu Imienin, 19 marca 1920 roku, delegaci naszego Koła złożyli Naczelnikowi w Belwederze adres hołdowniczy. Wzruszony, dziękował serdecznie

za pamięć i informował się z zainteresowaniem o życiu inwali- dów krakowskich, ich doli i dezyderatach. Kiedy w lecie roku 1921 Koło nasze urządziło zabawę w parku Jordana, zjawił się wśród nas ś. p. Naczelnik i w czasie skromnego przyjęcia na Jego cześć gawędził długo z bracią inwalidzką. Po złożeniu urzędu Naczelnika Państwa, w czasie krótkiego Jego pobytu w Krakowie stykaliśmy się niemal codziennie ze ś. p. Marszał- kiem, goszcząc Go wespół ze Związkiem Legjonistów i składając skromne upo- minki, które z sercem przyjmował, dziękując za nie gorąco. W dniu Imie- nin wręczyło Mu Koło na- sze adres pamiątkowy, wy- konany artystycznie przez kol. Kozubka. W czasie Wieczornicy Legjonowej, urządzonej w roku 1924, witała delegacja naszego Koła z kol. Zwolińskim, Dackowem i Widlińskim na czele drogą Osobę ś. p. Marszałka, który w ser- decznych słowach zapew- nił ich, iż troska o los i byt inwalidów leży Mu zawsze na sercu, dodając zarazem otuchy do przetrwania ciężkich wówczas dni.



Ogólny widok pięknego placu koło Parku Krakowskiego, który został nazwany: „Placem Inwalidów“.

W roku 1925, gdy Koło krakowskie święciło swój sztandar „krwi i znoju“, wysłannik adjutant Marszałka wbił w Jego zastęp- stwie złoty gwóźdź sztandarowy, zapewniając zebranych, iż Marszałek sam nie mogąc być obecny, jednak sercem zawsze jest z nami.

Dziś więc, choć Serce to, umiłowane przez nas, przestało bić na zawsze, żyje jednak ciągle wśród nas i, choć troska o jutro smuci, ono przypomina nam, że zadania nasze nie spełnione jeszcze, bo celem i prawem najwyższem naszym, to — ciągle staranie się o dobro ukochanej i Polski.

SWOSZOWICE obok KRAKOWA

Bardzo silne źródła siarczane, radioaktywne, bardzo skuteczne dla chorych na reuma- tyzm, artretyzm, ischias, następstwa po uszkodzeniach kości i mięśni itp.

Zakład kąpielowy, urządzony wedle nowoczesnych wymagań higienicznych.

Otwarty od 1-go czerwca.

Wille zakładowe i prywatne. Obok zakładu wielki park, względnie lasek sosnowy. — Lekarz i restauracja w miejscu. — Połączenie z Krakowem autobusami i pociągami kolejowymi kilka razy dziennie.

Stacja kolei w miejscu. — Bliższych informacji udziela Zarząd Zdrojowy.

„HELVETIA“

FABRYKA WYROBÓW CZEKOLADOWYCH I WAFELI

Spółka z ogr. odp.

w Krakowie, ul. Kolejowa 12. Telef. 187.70

W przededniu wyborów do Sejmu i Senatu.

Gdy ustawy o ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu z datą 8 lipca 1935 r. weszły w życie i stały się prawem w Polsce, oraz wobec rozwiązania obu Izb Ustawodawczych przez Pana Prezydenta R. P. rozporządzeniem z dnia 10 lipca b. r., jak i rozpisa- nia nowych wyborów do Sejmu na dzień 8 września b. r., oraz Senatu na dzień 15 września b. r. — powiedzieć możemy, że prze- budowa wewnętrznego ustroju naszego Państwa weszła w fazę decydującą.

Nic tu nie pomogą uchwały tego czy innego stronnictwa opozycyjnego o nie braniu udziału w wyborach, bo one nie mo- gą i nie staną się przeszkodą w rozpoczętej przebudowie, gdyż większość społeczeństwa naszego, zdrowo myśląca, która tyle- krotnie już temu dała wyraz i tym razem pozostanie głuchą na wszelkie nawoływania sztabów partyjnych, by nie brać udziału w wyborach do obu Izb Ustawodawczych.

Zgóry należy przesądzić całkowitą porażkę ostatniej próby opozycji i jej ostatnią stawkę w tej wielkiej grze. — Rozumiemy doskonale cele, dla których opozycja w Polsce nie zawahała się przed takim krokiem, jakim jest abstynencja wyborcza i to ta opozycja, której przedstawiciele w ostatnim Sejmie i Senacie brali do ostatniej chwili udział w pracach około uchwalenia obu ordynacji wyborczych i ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej. I tak, jak jej próby na terenie parlamentarnym obu Izb t. j. przeszkodzenie B. B. W. R. w uchwaleniu tych ustaw — spełżyły na niczem, tak i wśród społeczeństwa nawoły- wania obecnie do zbojkotowania wyborów pozostaną bez więk- szego echa.

Zbliżające się wybory nie będą zatem żadną próbą oblicze- nia sił politycznych w Polsce, bo w znacznej większości społeczeństwo nasze pozostanie głuche na wszelkie wezwania i pój-

dzie do urn wyborczych, by oddać swoje kartki; raz dlatego, że to jest ich **obowiązkiem** wynikającym z prawa, od którego nigdy nie uchyla się żaden **uświadomiony** obywatel w nowoczesnym państwie, jak i dlatego, że zbliżające się wybory będą **aktem państwowym o wyjątkowym znaczeniu dla przyszłości naszego Państwa i zbrodnią** byłoby danie posłuchu hasłom bojkotu, gło- szonym przez ludzi, których życie zmiotło z powierzchni na- szego życia politycznego. Osobistą klęskę tego czy innego przy- wódcy, który wszystko — na co tylko mógł się zdobyć — prze- grał już i wydał z siebie, społeczeństwo nasze tak bogate z do- świadczenia, potraktuje tak, jak tego domaga się od nas życie; to życie, ku któremu zdążamy.

Dzień 8 września 1935 r. będzie dniem, w którym padnie od- powiedź na hasła, z takim patosem dzisiaj jeszcze głoszone, a równocześnie wykreśleniem z naszego życia państwowego tego, co balastem dlań było: wszelkiego partyjnictwa.

Nowy Sejm i Senat wybrany w dniach 8 i 15 września 1935 r. będzie poraz pierwszy w niepodległej Polsce właściwym odbi- ciem naszego społeczeństwa i składać się z reprezentantów, a nie interesów czy programów partyjnych, lecz interesów tych grup społeczeństwa, których na terenie parlamentarnym łączyć bę- dzie jeden interes i jeden program: Państwa, jako wspólnego nam wszystkim dobra!

My, b. żołnierze, złączeni dzisiaj pod sztandarami Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, jako pierwsi obywatele idąc do urn wyborczych w dniu wyborów, damy przykład i wskażemy drogę tym wszystkim, którzyby wahałi się i nie byli zdecydowa- niani, jak należy postąpić w tak ważnym dniu dla Jutra Polski.

Z nas i rodzin naszych w tych dwóch dniach, **nikogo** nie zabraknie przy urnach wyborczych!

VIII. Zjazd Delegatów Związku Ociemniałych Żołnierzy R. P. w Krakowie.

Motywiem, który skłonił Związek Ociemniałych Żołnierzy R. P. do odbycia Zjazdu w Krakowie, była potrzeba serc naszych ociemniałych kolegów, chcących złożyć hołd Józefowi Piłsudskiemu i wyrazić w miejscu wiecznego spoczynku ból spowodu Jego straty.

W skład Komitetu urządzającego Zjazd weszli przedstawiciele Zarządu Wojewódzkiego, Krakowskiego Koła, Koła Przyjaciół Inwalidów Wojennych R. P. i przedstawiciele miasta w osobach: **Wiceprezydenta m. dra Radzyńskiego i płk. dra Piotrowskiego.** Obrady Zjazdu odbyły się w lokalu Krakowskiego Koła.

Zjazd otwarto w dniu 27 czerwca b. r. Mszą św. za duszę śp. Marszałka w Katedrze Wawelskiej, poczem nastąpiło oddanie Mu hołdu przez ociemniałych w krypcie św. Leonarda. Była to chwila nader podniosła. Przewodniczący naszego Związku i Związku Ociemniałych kol. Wagner w przemówieniu na inauguracji Zjazdu w ten sposób wyraził własne przeżycia w krypcie św. Leonarda: „W podziemiach Wawelu, w ośrodku owej wielkiej świątyni, choć nie widziałem oczyma trumny Wodza, to jednak widziałem oczyma duszy owych husarzy skrzydlatych, którzy szli pod Wiedeń i krwią stwierdzali, że Polska to — ostoja kultury. I widziałem owych szarych żołnierzy Piłsudskiego w skromnych mundurach, spełniających tę samą wielką rolę. Stał mi przed oczyma duszy Wielki Wódz, Józef Piłsudski, meldujący w tejsamej krypcie u trumny Zwycięzcy spod Wiednia hołd w imieniu polskich ułanów podczas wielkiego święta kawalerji w 1933 r. Gdy, zamiast wzroku, niewidome palce dotknęły trumny Wodza — spłynął od niej prąd ożywczy, który nietylko utrzymuje nas na powierzchni życia, ale mówi, że choć jesteśmy tymi, po których może nie pozostanie ślad, ale żyliśmy w tym okresie wielkim, w którym żył Józef Piłsudski i byliśmy Jego żołnierzami“.

W tym samym dniu wzięli uczestnicy Zjazdu udział w sypaniu Kopca na Sowińcu. Wznuszającym był widok czcigodnego prezesa kol. Wagnera i innych ociemniałych, dokładających trud własny do budowy Kopca, tego pomnika wyrastającego pracą i ofiarnością całego Narodu.

Staraniem Komitetu odbył się tegoż dnia obiad w „Pawilonie“ z udziałem delegatów na Zjazd, Komitetu urządzającego i przedstawicieli władz państwowych, wojskowych i samorządowych. W czasie obiadu przemawiali: **p. dr. Macko** w imieniu p. wicewojewody Walickiego, **p. dr. Radzyński** wiceprezydent miasta, **p. wojewodzina Kwaśniewska** imieniem Koła Przyjaciół, **kol. Pająk** przewodn. Zarządu Wojew., **dr. Piotrowski**, **kol. Nabel** przewodn. Krakowskiego Koła i przew. **kol. Wagner.** Wieczorem udali się delegaci Zjazdu do teatru im. Słowackiego, poprzedzone przemówieniem wiceprezydenta miasta **p. dra Klimeckiego.**

Właściwe obrady Zjazdu odbyły się w lokalu naszego Koła w dn. 28 czerwca. Będąc świadkami obrad Komisji i plenum Zjazdu zdumieni byliśmy wysokim poziomem organizacji i pracy naszych ociemniałych Kolegów.

Przemówienie ku czci Komendanta wygłosił **kol. ks. Pęcherek**, b. uczestnik bojów I. Brygady Legjonów, które zakończył uroczystym ślubowaniem dochowania Mu wierności przez służbę dla Narodu.

Do prezydium Zjazdu weszli: **kol. poseł Wagner, Pająk, ks. Pęcherek, kpt. Suchoń, Kłak i prezes Nabel;** sekretarzowali: **prof. Zgodziński i Bogucki.** — Przemówienia powitalne wygłosili: p. macz. Małaczyński im. prezydenta miasta, dr. Stryjeński im. Związku Legjonistów, płk. Iwaszkiewicz im. Związku Rezerwistów i por. Nabel im. Federacji i naszego Koła. Wiceprezydent m. dr. Radzyński zawiadomił zebranych, że Zarząd miasta na posiedzeniu w dn. 27 czerwca uchwalił, aby plac u wylotu ul.

Karmelickiej nazwać „**Placem Inwalidów**“, co przyjęto burzą oklasków. Następnie kol. Wagner odczytał sprawozdanie Zarządu Głównego za ostatni okres. Kpt. Silhan poświęcił referat specjalnie sprawie niewidomych cywilnych w Polsce, których liczba dochodzi do 30.000 i harcerstwa wśród niewidomych. Sprawę organu „Ociemniały Żołnierz“ i budowy własnego domu zdrowia przedstawił red. kpt. Wroczyński; skarbnik p. Mroczkiewicz odczytał sprawozdanie kasowe. W czasie przerwy odczytano depezę gen. Góreckiego i list prof. Bujwida. Po wznowieniu obrad omówił kol. Wagner sprawę zmiany statutu; w rezultacie powołano Komisję statutową w osobach: kol. Wagnera, Silhana, Lebczyńskiego, Kłaka i Śmiderskiego. Na zakończenie złożył kol. Wagner serdeczne podziękowanie Komitetowi przyjęcia i podniósł uroczysty nastrój Zjazdu, będącego wyrazem czci dla Wodza Narodu.

Okrzykiem na cześć p. Prezydenta R. P., premiera Sławka, gen. Rydzka-Śmigłego, gen. inspektora Sił Zbrojnych i prezesa kol. Wagnera — zamknięto Zjazd.

Podając to sprawozdanie chcielibyśmy poświęcić także słów parę roli naszego Koła w Zjeździe. Koledzy delegaci nie mają słów uznania za serdeczne przyjęcie ich przez nasze Koło, za objawy życzliwości, za nienatrętą i szczerą gotowość do słuzenia im pomocą. Wzruszeni byli, kiedy opowiadano im o dekoracji sali Koła zielenią i popiersiem Marszałka na Zjazd, o przybraniu ściany godłem Związku Ociemniałego Żołnierza, wiszącego obok godła naszego Związku. — Były to chwile, których nie zapomnimy; **chwile zespolenia dusz naszych w czci dla Wodza Narodu.**



Ociemniali inwalidzi wojenni z całej Polski przy sypaniu Kopca ku czci Wodza Narodu.



Przemówienie kol. prezesa Cz. Nabla podczas obiadu, wydanego na cześć ociemniałych inwalidów przybyłych do Krakowa na Zjazd.

Franciszek Duda = Fabryka kafli

Kraków, Kasztelańska 5. — Tel. 100-92

Poleca **KAFLE** jasne w różnych kolorach z gliny szamotowej oraz **niebieskie** z białą fazą po cenach przystępnych.

FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH

BRACIA THORN

KRAKÓW, XXII. UL. KRASICKIEGO 18.

Naród sypie kopiec Nieśmiertelnemu Wodzowi.

Oczy całej Polski skierowane są obecnie na podkrakowskie wzgórze **Sowiniec**, na którym, rękoma narodu wzniesiony, stanie potężny kopiec ku czci Nieśmiertelnego Wodza-Wskazawcy Niepodległości, Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Sowiniec jest najwyższym wzniesieniem Lasu Wolskiego o wysokości 350 metrów nad poziomem morza. Architektoniczny plan kopca opracowali: **kpt. St. Koźmiński** i **inż. Fr. Mączyński**. Kopiec Józefa Piłsudskiego budowany jest na obszernym placu kołystym. Podstawa kopca ma blisko 350 metrów obwodu, a wysokość wynosząca będzie 38 metrów. Plac wokół kopca otoczy balustrada z czerwonego granitu, wysoka 3—4 metrów. W każdym oknie balustrady, co 10 metrów, staną po dwie duże urny, wypełnione ziemią z różnych okolic Polski. Urn tych będzie 250. Jest to pomysł prawdziwie piękny. Bo, pomyślmy tylko: **Kopiec Piłsudskiego w otoczeniu 250 urn ziemi z nazwami miast z całego obszaru Rzeczypospolitej**: z nad morza i z Tatr, z Polesia i ze Śląska, z Mazowsza i spod Wilna, — **jakaż potężna będzie wymowa tej straży...**

Pod balustradą staną wielkie kamienne ławy. Można będzie usiąść na nich i patrzeć w górę, 38 metrów, ku galerzyjce, która uwieńczy szczyt kopca. Na plac u podnóża kopca prowadzić będą szerokie na 110 metrów schody z kamienia. U podnóża wreszcie wzniesiona zostanie prosta w stylu budowla w formie hali, w której będą mogły zatrzymać się dla odpoczynku lub chronić przed deszczem przybywające na kopiec pielgrzymki. Ściany hali mają być ozdobione obrazami, przedstawiającymi sceny z życia Józefa Piłsudskiego, a w szczególności momenty z bohaterskich bojów legjonowych i zwycięstwa nad bolszewikami w r. 1920.

Na szczyt kopca poprowadzi podwójna, szeroka ścieżka. Już dziś do wysokości zbudowanych przeszło 8 metrów wyraźnie

widać jej początek, długości blisko 150 metrów. Obecnie codziennie po tej ścieżce ciągnie się wstęgą nieprzerwany sznur ludzi, popychający taczki z ziemią. Nieprzeliczone rzesze przybywają codziennie na Sowiniec i biorą udział w sypaniu kopca. Powoli ale stale kopiec rośnie, a ścieżka pnie się wgórę. Za dwa lata opasze już cały kopiec i wybiegnie na szczyt!

A wówczas staniami przy balustradzie i rozejrzemy się wokół. Rzucimy wzrok na północ i zobaczymy szeroką taflę pól **Raławickich**. Na zachodzie dojrzymy może wysokie kominy hut i fabryk **Śląska**. Na południu zarysuje się, porośnięte ciemnymi lasami, pasmo **Karpat** i ostre, granitowe szczyty **Tatr**. Na wschodzie zaś skłębi się wspaniałe, starodawne, królewskie miasto z precudnymi wieżami kościołów i drogocennymi zabytkami historycznymi, prastara stolica **Piastów** i **Jagiellonów**: **Kraków!** Wokół będzie szumiał las, a w nim, w niedalekiej odległości od kopca, stanie **stary kościółek ze wsi Komorowice pod Białą**, zbudowany blisko 500 lat temu. Precudnej tej pamiątce grozi zatura. Dlatego też kościółek ocalał się w ten sposób, że rozbierte się go i przeniesie do Lasu Wolskiego. I tu właśnie stanie się on dyskretnym **akcentem religijnym pielgrzymki na Kopiec Wodza Narodu**.

Tak mniej więcej wyglądać będzie Kopiec Józefa Piłsudskiego na Sowińcu. Napewno nie powstydzimy się przed naszymi następcami, kiedy spytają nas: czemu uczciliście największego z Polaków, wy, którym przedziwnym zarządzeniem Opatrzności danem było patrzeć w Jego oczy i słuchać Jego rozkazów?

Odpowiemy:

— **Będziemy żyli, jak nam przykazał, z najświętszym celem w sercu — Polską! To będzie najmilszym Mu hołdem. Ale, aby była i zewnętrzna oznaka tej czci, wnieśliśmy Mu kopiec. Niechże on mówi wam o wielkości Jego ducha i niewypowiedzianej naszej miłości...**

W.

Nowy Wojewoda krakowski.

Województwo krakowskie objął w dniu 23 lipca b. r. w swe włodarstwo b. marszałek Senatu **p. wojewoda Władysław Raczkiwicz**, mianowany w miejsce przeniesionego na placówkę poznańską dotychczasowego wojewody Dr. M. Kwaśniewskiego.

P. marszałek Raczkiwicz jest jednostką wybitną; znany zarówno dobrze w świecie parlamentarnym jak i w administracji, świetny polityk i dzielny gospodarz na powierzonych sobie polaci kraju.

Nowy wojewoda krakowski, urodzony w roku 1885, pochodzi z Ziemi Mińskiej. Wychowany w atmosferze tradycji walk o niepodległość, już w okresie studjów staje w szeregach walczących o wolność słowa polskiego jako członek tajnych organizacji kulturalno-oświatowych. Biorąc udział w akcji bojkotu szkół rosyjskich, na skutek śledztwa opuszcza Petersburg i przemieszcza się do Dorpatu, gdzie kończy studja prawnicze. Osiedliwszy się następnie jako adwokat w Mińsku litewskim, organizuje młodzież i pracuje wśród niej aż do chwili, gdy jako oficer rezerwy powołany zostaje w roku 1914 w szeregi armji rosyjskiej.

W czasie przewrotu w Rosji w roku 1917 tworzy w Petersburgu Naczelny Polski Komitet Wojskowy, zmierzający do stworzenia silnej niezależnej Polskiej Siły Zbrojnej. Po rozbiciu tegoż, ściągany przez władze bolszewickie, ukrywa się i przedostaje na front litewsko-białoruski, gdzie porzuca swą dotychczasową działalność. W roku 1920 otrzymuje nominację na stanowisko Szefa Zarządu Terenów Przyfrontowych, a następnie delegata Rządu Rzeczypospolitej Polskiej we Wilnie.

Od roku 1921 piastuje godność ministra spraw wewnętrznych dwukrotnie, oraz wojewody nowogródzkiego i wileńskiego. Jako senator zostaje w roku 1930 wybrany marszałkiem Senatu, będąc zarazem członkiem Komisji dla Usprawnienia administracji. Żywy i znany jest w tych latach Jego udział w szerokim zasięgu prac społecznych, jako prezesa Rad Organizacyjnych, Komisji i t. p.

My, inwalidzi ziemi krakowskiej witamy serdecznie nowego Włodarza w prastarych murach naszego Grodu i życzymy Mu gorąco owocnych wyników pracy na nowej placówce.

ROK ZAŁ. 1863 **A. HOLZER** **ROK ZAŁ. 1863**

DOM BANKOWY

W KRAKOWIE, UL. ŚW. GERTRUDY L. 11
Adres telegraficzny „HOLZERABANK“

TELEFONY: 104-35, 106-02, 132-43, 135-49, 142-96, 184-46, 184-48.

załatwia wszelkie czynności w zakres bankowości wchodzące.

KANTOR WYMIANY:
KRAKÓW, RYNEK GŁ. 9. TELEFONY: 139-38, 142-06.

KOLEKTURA LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

PRALNIA, FARBIARNIA
i PLISOWNIA

Fr. BĘBENKA w Krakowie

NA ŻĄDANIE USKUTECZNIĄ SIĘ
W 6-ciu GODZINACH

LEKARZE, KTÓRZY UDZIELAJĄ POMOCY LEKARSKIEJ PO CENACH ZNIŻONYCH CZŁONKOM POW. KOŁA ZWIĄZKU INWAL. WOJ. I ICH RODZINOM W KRAKOWIE:

- 1) Dr. Gutmanowa Gizela, zam. ul. Grodzka 60 (dzieci), godz. 15—17, tel. 12-698.
- 2) Dr. Grönhut Józef, zam. ul. Jabłonowskich 3 (ginekol.), godz. 15—17.
- 3) Dr. Bienkiewicz August, zam. Na Groblach 8 (wewnętrzny), godz. 18—19.30.
- 4) Dr. Schwarz Zygfryd, zam. ul. J. Sarego 11 (wewnętrzny), godz. 15—17.

- 5) Dr. Pilecki Łazarz, bam. ul. Asnyka 3 (weneryczn.), godz. 15—17, tel. 14-606.

- 6) Dr. Przeworski Mieczysław, zam. ul. Florjańska 39 (gardło, nos, uszy), godz. 12—13 i 15—17, tel. 11-747.

- 7) Dr. Trzebiicka Stefanja, zam. ul. Starówieśna 19 (oczne).

- 8) Dr. Kocwa Juljusz zam. ul. Długa 32 (wewnętrzny), godz. 14—16.

- 9) Dr. Sass Adolf, zam. ul. Pańska 10 (chirurg), godz. 16—17, tel. 12-766.

- 10) Dr. Parfanowicz Konstanty, Wojewódzki Urząd Zdrowia (zastrzyki).

Z FRONTU KRAKOWSKICH KOMBATANTÓW.

XIII. ogólny Zjazd Legionistów.

Zarząd główny Związku Legionistów Polskich w porozumieniu z reprezentacją legionowych kół pułkowych zwołał r. b. XIII. Zjazd Legionistów do Krakowa na dzień 6-ty sierpnia r. b. dla zbiorowego złożenia hołdu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu i sypania kopca na Sowińcu. Podczas zjazdu złożona zostanie na kopcu Józefa Piłsudskiego ziemia, pobrana z pobożowskich Legionowych.

W dniu 5 sierpnia o godz. 7 min. 30 wieczorem delegaci legionowych kół pułkowych złożyli ziemię z pobożowskich legionowych pod popiersiem Marszałka Piłsudskiego w Oleandrach, poczem nastąpi apel żałobny ku czci Komendanta.

W dniu 6 sierpnia o godz. 8-ej rano nastąpi wyczynowy marsz Legionistów z Oleandrów według poszczególnych pułków legionowych na Wawel. O godzinie 9-tej odprawiona zostanie uroczysta msza św. na dziedzińcu Zamku Królewskiego, poczem Legioniści złożą hołd prochom Marszałka Piłsudskiego w krypcie św. Leonarda. O godz. 5-ej popołudniu nastąpi uroczystość złożenia ziemi z pobożowskich legionowych na kopcu Józefa Piłsudskiego na Sowińcu oraz sypanie kopca.

W zjeździe biorą udział wyłącznie Legioniści. Zjazd będzie jednodzienny.

KOMENDANT GŁÓWNY FEDERACJI P.Z.O.O. i ZWIĄZKU REZERWISTÓW

Kierownik Ministerstwa Spraw Wojskowych, gen. bryg. Kasprzycki, zamianował dnia 18 czerwca 1935 r. generała brygady w st. spocz. **Mieczysława Dąbkowskiego** komendantem głównym Federacji Polskich Związków Obrońców.

Równocześnie gen. Dąbkowski zamianowany został Komendantem głównym Związku Rezerwistów.

ZEBRANIE PREZESÓW FEDERACJI P. Z. O. O.

Pod przewodnictwem gen. Góreckiego odbyło się 11 lipca b. r. w Warszawie zebranie prezesów Zarządów Wojewódzkich Federacji P. Z. O. O., przy udziale członków Prezydium Zarządu Głównego.

W parogodzinnej dyskusji omówiono sprawę jaknajwiększego udziału wszystkich szczebli organizacyjnych Federacji w pracach Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, oraz szereg aktualnych spraw organizacyjno-społecznych.

Poruszono także sprawę wyborów do parlamentu, w których Federacja weźmie czynny udział w najściślejszym kontakcie z B. B. W. R.

Uczestnicy zebrania otrzymali dla zaznajomienia się projekt zmiany statutu Federacji, który, po ostatecznym uzgodnieniu z władzami wojskowymi, będzie ogłoszony w czasopiśmie „Naród i Wojsko“.

Z POSIEDZENIA ZARZĄDU POWIATOWEGO FEDERACJI P. Z. O. O.

W dniu 24 czerwca b. r. odbyło się w Oleandrach zebranie Zarządu Powiatowego Federacji P. Z. O. O. pod przewodnictwem Prezesa ob. Cz. Nablą. Na posiedzeniu przedstawiono program pracy Federacji, opracowany przez specjalną Komisję. Część ideową zreferował ob. Dr. Doc. Sz. Wachholz, część zaś społeczną ob. Dr. Epstein. W dyskusji zabierali głos prawie wszyscy członkowie Zarządu, w zupełności podzielając zapatrywanie Komisji. Ponadto, w związku ze zbliżającymi się wyborami, Zarząd Federacji uchwalił wziąć udział w wyborach.

NADZWYCZAJNY ZJAZD DELEGATÓW ODDZIAŁÓW ZRZESZONYCH W FEDERACJI P. Z. O. O.

W dniu 30 czerwca b. r. odbył się w lokalu Związku Inwalidów Woj. R. P. w Krakowie Nadzwyczajny Zjazd Delegatów Oddziałów, przy liczonym udziale przedstawicieli poszczególnych Związków. Przewodniczącym zebrania był ob. Czesław Nabel. Głównym punktem obrad było uchwalenie Programu pracy, przedłożonego przez Zarząd Powiatowy Federacji P. Z. O. O. Wszyscy członkowie zgodnie wypowiedzieli się z wytycznymi programu i wyrazili konieczność realizacji tego programu, poczem go uchwalono.

Program składa się z dwóch części: a) ideowej, b) społecznej.

W pierwszej części programu powiedziane jest:

że „Rzeczpospolita Polska jest wspólnym najwyższym dobrem wszystkich obywateli“.

że „obywatele-kombatanci bez różnicy narodowości i wyznania, którzy swą krwią i wysiłkiem stworzyli i obronili Rzeczpospolitą, zaliczają się w myśl Konstytucji do najlepszych jej synów“.

że „wspólna przelana krew i wspólnie poniesiony trud wojenny tworzą ideę, która zrzesza „obywateli-kombatantów do przodującej pracy dla Rzeczypospolitej“.

że „obywatele-kombatanci, pragnąc zapewnić i zabezpieczyć Rzeczpospolitą byt mocarstwowy,

a) będą pracować solidarnie nad przyszłością Rzeczypospolitej,
b) będą działać na każdym polu pracy publicznej, społecznej i gospodarczej,

c) zapewnią ciągłość ideologii kombatanta w społeczeństwie przez wpajanie swych idei w młodzież obywatelską“.

W drugiej części t. j. w programie pracy społecznej powiedziane jest: że „Związki, wchodzące w skład Federacji, wszystkie oparte na tych samych założeniach ideowych, mają jednolity program społeczny, oparty na wskazaniach Marszałka Piłsudskiego“.

że „wewnętrzne życie poszczególnych Związków powinno stać się szkołą wychowania obywatelskiego pod hasłem „Dobro Państwa prawem uaczelnym“.

że „Federacja dąży do uznania jej za Stowarzyszenie „Wyższej użyteczności“.

że „Federacja rozpoczyna swą pracę społeczną pod hasłem art. 7 Konstytucji t. j. „wartość obywatela mierzoną będzie miarą jego zasług dla dobra powszechnego“.

że „Federacja jest wykonawcą polityki Rządu, jako polityki obozu kombatantckiego“.

że „Federacja dąży do utrzymywania pokoju“.

że „Federacja dąży do skupienia młodzieży“.

Oparta na powyższych zasadach Federacja:

a) organizuje opiekę nad wdowami i sierotami,
b) organizuje i uzgadnia bratnie pomoce, Kasy pośmiertne, Związki gospodarcze,

c) tworzy sanatoria, kolonie letnie, domy wypoczynkowe,

d) organizuje i tworzy pomoc lekarską, prawną i zawodową,

e) organizuje odczyty, referaty, kursy i t. p.,

f) stworzy wspólne świetlice,

g) organizuje placówki w powiatach,

h) założy własne Towarzystwo.

Na terenie dobra powszechnego rozwinię Federacja wyteżoną działalność w pracy dla: Polskiego Czerwonego Krzyża, L. O. P. P., Ligi Morskiej i Kolonijalnej, Harcerstwa oraz przy Obywatelskim wychowaniu młodzieży.

Ponadto uchwalono rezolucję, w której Zjazd Delegatów z uwagi na to: że jednocy w swych szeregach wszystkich tych, których walką i ofiarą zostało wsknieszzone Państwo Polskie,

że na członkach Federacji spoczywa obowiązkiem własnym wysiłkiem wzmóc siłę i powagę Państwa,

że Kombatanci jako najliczniejszy odłam społeczeństwa przedewszystkiem obowiązkiem ten spełniać winni,

pragnie przeto wypowiadać się w przedstawicielstwie narodowym t. j. w Sejmie i Senacie przez swych oficjalnych przedstawicieli,

pragnie widomie wziąć na swe barki część tej odpowiedzialności, która na przedstawicielstwie narodowym wobec społeczeństwa i przyszłych pokoleń ciąży.

Uznając jednak, jako kardynalny obowiązkiem żołnierski zasadę karności, sposób realizacji swych dążeń pozostawia tym czynnikom, którym bez zastrzeżeń swe siły dla dobra i potęgi Państwa poświęcili.

Ponadto uchwalono zmianę punktu 4 Tymczasowego Regulaminu.

POWOŁANIE DO ŻYCIA SĄDU ROZJEMCZEGO.

Zjazd Delegatów powołał Sąd Rozjemczy, w skład którego weszli: **Ob. Milli Zw. Legionistów, Ob. Korolewicz Zw. Oficerów Rezerwy, Ob. Winiarski Zw. Powstańców Śląskich**; jako zastępcy: **Ob. Ogonowski Zw. Inwalidów Woj. R. P., Ob. Seifert Zw. Oficerów Rezerwy**.

ZMIANA DELEGATÓW DO ZARZĄDU POW. FEDERACJI P. Z. O. O.

Zjazd Delegatów w dniu 30 czerwca 1935 r. zatwierdził nowych Delegatów do Zarządu Powiatowego w miejsce dotychczasowych, a to: **Ob. Marjana Wadowskiego ze Zw. Sybiraków w miejsce ob. Miłszteina; Ob. Antoniego Lubiec Choynowskiego i jego zastępcę Franciszka Cwikłę ze Zw. Oficerów w st. spocz. w miejsce Ob. Hohenauera; Ob. Dr. Pułk. Tadeusza Piotrowskiego ze Zw. Oficerów Rezerwy w miejsce ob. Seiferta.**

ZMIANA 4 PUNKTU TYMCZASOWEGO REGULAMINU.

Zjazd Delegatów Federacji P. Z. O. O. w Krakowie w dniu 30 czerwca 1935 r. uchwalił zmianę 4 punktu Tymczasowego Regulaminu, który obecnie brzmi:

„W Walnym Zjeździe Powiatowym Delegatów Oddziałów biorą udział jako delegaci reprezentanci Zarządów tych Oddziałów, które należą do Federacji w Krakowie w ilości zależnej od stanu liczebnego Członków, a więc:

Oddziały posiadające do 500 członków wysyłają 3 delegatów.

Oddziały posiadające ponad 500 członków wysyłają za pierwszymi 500 członków 3 delegatów, a za każdym następnym pięciuset członków jednego delegata“.

KOMUNIKATY.

ZGŁASZAJCIE ADRESY. Zarząd Powiatowy Federacji P. Z. O. O. zwraca się tą drogą do wszystkich Związków zrzeszonych w Federacji, aby zgłaszały każdą zmianę adresu do Sekretariatu Federacji, ul. św. Filipa L. 25 między godz. 16 a 19, ewentualnie listownie. Celem zaś sprawdzenia dokładności adresów, uprasza się o jaknajwyższe podanie obecnej siedziby Związku. Telefoniczne zgłoszenia na Nr. 129-85.

WPLACAJCIE ZALEGŁE WKŁADKI. Zarząd Powiatowy Federacji wzywa wszystkie Związki, które dotychczas nie wpłaciły wkładek za miesiące: maj, czerwiec i lipiec, aby uskuteczniły to najpóźniej do 15 sierpnia br.

APEL. Zarząd Powiatowy Federacji P. Z. O. O. wzywa wszystkie Związki, które nie załatwiły przesłanych im Komunikatów, aby uskuteczniły to najpóźniej do 15 sierpnia br. gdyż z braku odpowiedniego materiału informacyjnego od Związków, Zarząd Federacji nie może przeprowadzić niektórych uchwał.



Parowa Fabryka CEGIEŁ i DACHÓWEK SALAMONA FINKELSTEINA Synowie J. FINKELSTEIN i Ska

w Krakowie, ul. Ks. Józefa Poniatowskiego 32.
założona w r. 1893. Telefon biura 114-75.

Poleca po przystępnych cenach cegłę: maszynową, karnesową, podwójnie prasowaną, licówkę, piecówkę, ręczną-pierścieniową, ręczną-prasówkę, cementową oraz specjalny gatunek cegły t. zw. korkową pełną o wadze 2 kg przewyższającą pod każdym względem cegłę pustą, korkową ciekłą o wadze 1 kg. Ogniotrwałe wylepki do kafli wszelkich wymiarów, na miejscu w fabryce lub z dostawą na miejsce budowy tak w Krakowie jak i okolicy.



Z życia Krakowskiego Koła.

„ŚWIĘTO MORZA“. W sobotę dnia 29 czerwca b. r. wzięło Krakowskie Koło udział w dorocznej uroczystości „Święta Morza“. Po uroczystej Mszy św. w kościele N. P. Marji, uczestniczyliśmy ze sztandarem i godłami Związku Inwalidów Woj. R. P. i Związku Ociemniałego Żołnierza w uroczystości opuszczenia bandery Floty polskiej na Rynku krakowskim, następnie w tradycyjnym obchodzie puszczania wianków na Wiśle.

ZJAZD DELEGATÓW OGNIW ORGANIZACYJNYCH ZWIĄZKU INWALIDÓW WOJ. R. P. WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO odbędzie się w Krakowie w dniach 10 i 11 sierpnia b. r. z następującym programem:

10-go sierpnia:

- 1) godz. 8-ma rano zbiórka Delegatów, pocztów sztandarowych i innych członków Związku przybyłych na uroczystość — u wylotu ul. Podzamcze i Straszewskiego;
- 2) godz. 9-ta rano Msza św. w Katedrze wawelskiej za duszę ś. p. Marszałka Piłsudskiego, oraz poległych i zmarłych inwalidów wojennych z okolicznościowym kazaniem, które wygłosi ks. Józef Pęcherek;
- 3) po nabożeństwie złożenie hołdu Zwłokom Marszałka Piłsudskiego w krypcie św. Leonarda na Wawelu;
- 4) godz. 10.30 odmarsz Delegatów i pocztów sztandarowych do sali obrad w gmachu Domu Katolickiego, przy ul. Straszewskiego 18;
- 5) godz. 11.30 otwarcie Zjazdu: a) przemówienia powitalne Gości, b) wybór Prezydium Zjazdu, c) Komisji mandatowej, d) Komisji wyborczej;
- 6) odczytanie i przyjęcie protokołu z poprzedniego Zjazdu;
- 7) sprawozdanie Zarządu Wojewódzkiego z działalności od ostatniego Zjazdu, z uwzględnieniem ważniejszych momentów pracy i rozwoju Zarządu Wojewódzkiego za okres 10-letni, oraz przedłożenie Zjazdowi zamknięć rachunkowych;
- 8) sprawozdanie Komisji rewizyjnej;
- 9) zamknięcie oficjalnej części Zjazdu;
- 10) przerwa obiadowa, ewentualnie wspólny obiad w jednej z restauracji krakowskich;
- 11) wyjazd na Sowińiec, celem wzięcia udziału w sypaniu kopca im. Marszałka Piłsudskiego.

11-go sierpnia:

- 1) godz. 9-ta rano wznowienie obrad Delegatów w sali Muzeum Przemysłowego przy ul. Smoleńsk 9, II. p., poczem wygłoszenie referatów w sprawach organizacyjnych, zaopatrzeniowych i innych, przez przedstawicieli Zarządu Głównego Z. I. W. R. P.,
 - 2) dyskusja nad sprawozdaniem Zarządu, Komisji rewizyjnej, oraz uchwalenie wniosków Komisji rewizyjnej,
 - 3) wybory: a) Zarządu okręgowego (siedmiu członków i trzech zastępców), b) Komisji rewizyjnej (trzech członków i dwu zastępców), c) Sądu koleżeńkiego (pięciu członków i trzech zastępców),
 - 4) przyjęcie budżetu Zarządu okręgowego na rok 1935/36,
 - 5) przyjęcie wniosków, nadesłanych Zjazdowi przez Zarządy Kół, w myśl art. 16 § 13 statutu po ich uprzednim rozpatrzeniu,
 - 6) wolne wnioski i interpelacje.
- W uroczystościach w dniu 10 sierpnia, prócz delegatów Koła na Zjazd i pocztu sztandarowego, mogą wziąć udział wszyscy członkowie Koła Krakowskiego. Szczególnie wskazany jest udział w Mszy św. w Katedrze i w złożeniu hołdu pamięci ś. p. Marszałka Piłsudskiego w krypcie św. Leonarda. **Udział natomiast w sypaniu kopca na Sowińcu jest obowiązkowy dla wszystkich członków z uwagi, że uczestniczyć będzie w tej uroczystości cały nasz Związek.** Bliższe szczegóły co do wyjazdu autobusów na Sowińiec podamy podczas Zjazdu. Dla członków, biorących udział w uroczystościach

w dniu 10 sierpnia, zaleca się strój odświętny, o ile możliwe czarny lub ciemny.

W obradach w dniu 11 sierpnia mogą wziąć udział tylko delegaci Koła w liczbie trzynastu na podstawie wystawionych przez Zarząd Okręgowy legitymacyj.

ZMIANA ADRESU. Zarząd Krakowskiego Koła zwraca się tą drogą do członków Koła o podawanie w terminie do trzech dni zmiany adresu w kancelarii Koła. Zaniedbywanie tego obowiązku uniemożliwia sprawność i dokładność pracy organizacyjnej, opiekę nad członkami i regularne doręczanie im naszego „Przyjaciela“.

POMOC SZKOLNA. Wzywa się członków, którzy dotąd nie zwrócili książek szkolnych — o zwrot ich w kancelarii Koła do dnia 15 sierpnia br. Termin zgłoszenia dla chcących korzystać z pomocy szkolnej w okresie 1935/6 podamy w następnym numerze „Przyjaciela“.

ZWROT KOSZTÓW PODRÓŻY. Zwracamy uwagę Kolegów, którym w myśl ustawy inwalidzkiej przysługuje zwrot kosztów podróży i djet przez referaty inwalidzkie w razie podróży w sprawach związanych z zaopatrzeniem inwalidzkim i protezowaniem, że celem ułatwienia wymiaru tych kosztów winni zachować bilety kolejowe i przedłożyć je Referatowi inwalidzkiemu albo Wytwórni protez (w wypadkach protezowania).

ZNIŻKI KOLEJOWE. Jak wiadomo kolegom, że zniżek kolejowych na podstawie zaświadczeń wydawanych przez Kancelarię Koła, **korzystać mogą tylko inwalidzi wojenni.** Dowodem dla organów kolejowych w tym wypadku jest napis na okładce książki inwalidzkiej „inwalida wojenny“, w formie pieczęci wybitej przez Referat Inwalidzki. — Koledzy niemający na książce inwalidzkiej tej pieczęci, winni przedstawić je w Referacie Inwalidzkim celem ostemplowania.

ZEBRANIE INFORMACYJNE w Pleszowie odbędzie się w niedzielę, dnia 4 sierpnia b. r. Z uwagi, że poruszone będą na niem bardzo ważne sprawy ogólne i organizacyjne, wzywa się wszystkich członków, zamieszkałych w III. okręgu do udziału w tem zebraniu. Poza tem mogą w niem uczestniczyć rodziny członków i sympatycy sprawy inwalidzkiej.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY.

Ubyli z naszych szeregów:

- Śp. ANTONI RYSZKA, czł. od 3/V. 1934 r., zmarł 20 czerwca 1935 r.
 Śp. STEFAN MAYERBERG, czł. od 10/IV. 1925 r., zmarł 4 lipca 1935 r.
 Śp. PETRONELA JOB, czł. od 28/II. 1920 r., zmarła 10 lipca 1935 r.
 Śp. KAROL ŻUR, czł. od 5/VI. 1934 r., zmarł 16 lipca 1935 r.
 Śp. WOJCIECH SWALTEK, czł. od 11/IX. 1923 r., zmarł 25 lipca 1935 r.
 Śp. IGNACY MIKRUT, czł. od 28/VIII. 1934 r., zmarł 3 lipca 1935 r.

SKLEP TYTONIOWY ZWIĄZKU INW. WOJ. R. P.

Kraków, Rynek Gł. 47. Telefon 159-50

poleca po cenach najniższych: **przybory szkolne, biurowe, karty do gry oraz wszelkie papierosy, cygara i tytoń krajowe i zagraniczne!**

SIATKI ogrodzeniowe, **WKŁADY** do łóżek, **ŁÓŻKA** metalowe. **WAGI, KASY** i **roboty ślusarskie** poleca firma

WILHELM FINK i Spka

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

w Krakowie, ul. Przemysłowa L. 12. — Tel. 156-78.
 Za zwrotem wycinku niniejszego inseratu udzielamy odpowiedniego rabatu!

ZASTĘPSTWO BROWARU

ROMANA Ks. SANGUSZKI W TARNOWIE

R. GANZ i L. ROSENFELD

KRAKÓW, ul. LIPOWA Nr. 1. — Telefon 157-08

Towarzystwo Handlowo-Budowlane „**CERMAT**“
 Spółka z ogran. odpow. w Krakowie

Fabryka Kafli i Pieców kaflowych
 Kraków-Bonarka, ul. Czarna 5. — Telefon 183-67.

Restauracja i Kawiarnia **ALEKSANDRA LELITY**
 tel. 148-48 (dawniej Masny)

Kraków, Wola Justowska w pobliżu Sowińca.

Ogród obszerny. Sala Dancingowa komfortowo urządzone. Dla wycieczek ceny niższe.

NAJTAŃSZY SKLEP

w Krakowie

MAGAZYN POLSKI

Długa 50

poleca: Bieliznę, Krawaty, Kapelusze, Pończochy, Trykotaże, Konfekcję dziecięcą, Kosmetykę

Czytelnia Naukowa i Beletrystyczna

Kraków, ul. św. Jana L. 8.

Dostarczy Ci wszystkich lektur szkolnych i naukowych (filozofja, historia, literatura, monografie, powieści, poezja, dramat) w językach polskim, niemieckim, francuskim i angielskim.

Młodzież szkolna bez kaucji.

J. WILKOSZ & DROGUERJA

Kraków, ul. Karmelicka L. 14. Tel. 105.38

WYTWÓRNIĄ PARASOLI

A. Schreiber, Kraków, Stradom 10

Przy powołaniu się na niniejsze ogłoszenie udzielam rabat.

Pijcie piwo Mieszczańskie
 z Browaru Krakowskiego

UL. LUBICZ 17. ♦ TEL. 100-53.

— PRACOWNIA ŚLUSARSKO-BUDOWLANA —
STEFANA CIECHANOWSKIEGO
 w Krakowie, ul. św. Filipa L. 13. — Tel. 154.58

CECH PIEKARZY GRUPA I-sza
 W KRAKOWIE.

ANNA HAUBENSTOCK
ŚLUSARNIA artystyczno-budowlana
i konstrukcyjno-żelazna
 Kraków, św. Gertrudy 14. Tel. 174-69

FABRYKA PARASOLI
 ABRAHAM FRÜCHAUF Kraków, ul. Miodowa 10

MYDŁO „ORZEŁ” Każdy chwali!

MLECZARNIA HYGIENICZNA TELEF. 166-29
 W. KAPUSTY KRAKÓW, ŚW. ANNY 7.
 Wydaje smaczne obiady i kolacje wszystko na świeżym maśle.

ZAKŁAD ŚLUSARSKI oraz spawalnia żelaza i metali
KAZIMIERZ PROSTAK
 Kraków, ul. Długa L. 38. — Telefon 110-78

ANTONI ROTHE Fabryka świec
 i pierników
 Kraków, ul. Sławkowska 20. Tel. 121.74

PIEKARNIA ARON KLUGER
 KRAKÓW-PODGÓRZE, UL. KĄCIK 2

HURTOWNIA TOWARÓW KOLONIALNYCH
L. WIETSCHNER Kraków, Stradom 23.
 Telefon 177.38.

■ ■ ■ ■ SKŁAD PIECÓW KAFLOWYCH
A. STEMLER Kraków, św. Gertrudy 29.

MARJA BROSZKIEWICZ
 KRAKÓW.

RZĄDOWO UPRAWNIONY
 INŻ. ARCH. JÓZEF WETZSTEIN
 KRAKÓW, UL. SZUJSKIEGO L. 11. TEL. 181-36

MIEJSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE
 WAPIENNIKI, CEGIELNIA, BETONIARNIA, KAMIENIOŁOMY oraz
 dostawa wszelkich materiałów budowlanych
 w Krakowie.
 Biuro Centralne ul. Basztowa 10. Telefon 114-72.

JAKÓB STERN Skład wszelkich materiałów
 budowlanych
 Kraków, Mogilska 27 — Telefon 160-45

Ceny ogłoszeń: Cała strona 400 zł. — pół strony 200 zł. — ćwierć strony 120 zł. — 1/8 strony 70 zł.
 1/16 strony 40 zł. — 1/32 strony 20 zł. — W tekście 30% drożej.

Wydawca: Tadeusz Arten Wójcicki. — Za komitet redakcyjny odpowiada: Czesław Nabel.
 ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: Kraków, ul. św. Filipa 25. Telefony: Nra 129-85 i 139-71.
 Redakcja przyjmuje strony: w poniedziałki i czwartki od godziny 5—7 wieczorem.

Odbito w Drukarni Ludowej w Krakowie pod zarządem Stanisława Ziemiańskiego. — Tel. Nr. 113-10.

DROGUERJA Tadeusz Severin
 Kraków, Zwirzyniecka 29. — Telefon 180-39
 poleca: Artykuły apteczno-drogerskie, kosmetyczne,
 fotograficzne, gospodarcze.

„MALINIS” Wytwórnia naturalnych soków owocowych
 Kraków, ul. św. Tomasza 16. Telefon 159-62
 Poleca swe wyroby pierwszorzędnej jakości po cenach przystępnych.

Parowa Fabryka Cegieł
Jakóba Grünberga spadk. Karol Ferber
 Kraków, Wodna L. 24.

„MARGOS” SPÓŁKA PAPIERNICZA
 Spółka z ogr. odp.
 Kraków, Mostowa 6 Wylączna sprzedaż
 Telefon 163-27. tutek i bibulek **„SOLALI”**

JOACHIM DRÄNGER i SKA.
 Hurtownia Mąki, Ryżu i Ziemiopłodów
 Kraków, ulica Podgórska L. 16.

Fabryka Wód Gazowych
„GAZOL” Kraków, ul. Józefińska 28.

Restauracja »JAGIELLONKA« Sławkowska 25
 Wydaje obiady na maśle, śniadania i kolacje
Obiad z 3 dań 1 zł. Wieczorem Orkiestra salonowa.

JAN OREMUS ZAKŁAD ART. ŚLUSARSKI
 Kraków, Rakowicka 15. Tel. 125-18

MATURYCZNE I DOKSZTAŁCAJĄCE KURSY
„WIEDZA” Kraków, ul. Bron. Pierackiego L. 14.
 Telefon 148-08.

Inż. S. NEBENZAHL
 Upow. Inż. Budownictwa
 Kraków, ul. św. Sebastjana L. 10. — Telefon 178-21

Firanki, Obicia Meblowe Nowoczesne! Najtaniej!
MICHAŁ WEITZ Kraków, Florjańska 23

Gospodarczy Zakład Kredytowy
 Kraków — Florjańska 55.

WYROBY CUKIERNICZE „KOKOS”
 Kraków, Wolnica 12. ☉ ☉ ☉ ☉ Telefon 135-29.

Wyroby Chemiczne „KORONA”
L. PITZELE Kraków-Podgórze, Zamojskiego 10

B. GOLDBERG, Handel Kolonialny
 Kraków, Sienna 7.